

W końcu się rozstrzelali

21.04.2013.

CHOSZCZNO Nareszcie obejrzelismy piłkarzy Gavii na naszym stadionie. I w końcu pokazali też, że potrafią efektownie wygrywać. 7:1 (4:1), to najmniejszy wymiar kary, jaki mogli ponieść przyjezdni z Zielina.

Choć piłkarze Gavii wygrali dwa pierwsze spotkania rundy wiosennej, to jednak kibice przed meczem z Zielonymi Zielin liczyli na to, że w końcu zrobią to w wyjątkowo przekonujący sposób. I choć początek tego nie zapowiadał, bo po kiksie bramkarza DANIELA GANA goście objęli prowadzenie, to jednak już w dalszej części meczu na boisku rządzą tylko choszcznianie.

W 26 minucie, po rzucie rożnym i zamieszaniu pod bramką gości, z radości ręce do góry podnosili MARCIN ĆWIEK i WALDEMAR JĘDRASIK, jednak sędzia odgwizdał gola dopiero po strzale PAWŁA LEWANDOWSKIEGO. Cztery minuty później prowadzimy już 2:1, i to po jakiej akcji? ARTUR KAPIŃSKI rzutem

z autu podaje piłkę wprost na głowę M. Ćwieka, a ten z około dwóch metrów nie daje szansy bramkarzowi przeciwników. Chwilę później poprzeczka ratuje Zielonych i w końcu swój koncert strzelecki rozpoczyna W. Jędrasik, który strzałem głową podnosi wynik meczu na 3:1. Wynik pierwszej połowy ustala M. Ćwiek, który główką zdobywa drugiego swojego gola i czwartego dla Gavii.

Druga połowa, to już zdecydowana przewaga gospodarzy. Dwa pudła P. Lewandowskiego rehabilituje w 56 minucie W. Jędrasik, który w indywidualnej akcji ogrywa obrońców gości i daje nam prowadzenie 5:1. Chwilę później jego strzał mija bramkę gości, ale za to w 61 minucie jest już skuteczniejszy i zalicza swojego pierwszego hat tricka w barwach Gavii. Potem kibice obserwują serię pudeł. Świetnych okazji do podwyższenia wyniku nie wykorzystują kolejno: BARTOSZ TATARCZUK, dwukrotnie P. Lewandowski i czterokrotnie MACIEJ BOKUN. Na dodatek w 84 minucie sędziowie nie uznają gola strzelonego przez W. Jędrasika. Dwie minuty później przysłowiową „kropkę nad i” w tym meczu stawia duet Ćwiek – Jędrasik. Ten drugi tę piękną akcję kończy golem, który ustala wynik na 7:1. Na koniec przypomnijmy, że w rundzie jesiennej Zieloni wygrali z Gavią 2:1, więc rewanż należy uznać za wyjątkowo udany. Za tydzień nasi grają z Dębem II Dębno, ale to 1 maja czeka ich mecz w Choszcznie z zajmującym drugie miejsce (dające awans) Sokołem Pырzyce.

Tadeusz Krawiec

GAVIA CHOSZCZNO – ZIELONI ZIELIN 7:1 (4:1)

Bramki: P. Lewandowski (26 min.), Ćwiek (30 i 41 min.), Jędrasik (35, 56, 61 i 86 min.)

Skład: DANIEL GAN - ARTUR KAPIŃSKI, PIOTR GRZELAK (od 74 min. MICHAŁ ORLIKOWSKI), ŁUKASZ MŁYNARCZYK, MATEUSZ LEWANDOWSKI - MARCIN ĆWIEK, MARIUSZ WIĘCEK (od 57 min. DAMIAN TATARCZUK), BARTOSZ TATARCZUK, KRZYSZTOF KUCHARCZYK (od 78 min. ARNOLD DROBISZ), PAWEŁ LEWANDOWSKI (od 71 min. MACIEJ BOKUN), WALDEMAR JĘDRASIK

{gallery}gaviazieloni{/gallery}